

Coraz częściej budujemy domy z użytkowym poddaszem

Połaciówki zamiast dachówki

Niektóre można obrócić nawet o 180 stopni. Wpuszczają dużo światła, lekko się otwierają, a prawidłowo zamontowane i uszczelnione zastępują nam część dachu. Połaciówki, czyli okna montowane na dachach, możemy wyposażać w żaluzje, rolety, a także szyby przeciwsłoneczne.

Przy stale rosnących cenach mieszkań, coraz częściej przekonujemy się, że strych wcale nie musi być grabiarnią lub suszarnią bielizny.

Nietypowa lokalizacja okien dachowych (połaciowych) powoduje, że muszą być one odporne na działanie wielu czynników począwszy od wpływów atmosferycznych na dużej wytrzymałości mechanicznej kończąc. Najlepszym materiałem do produkcji ram i ościeżnic wciąż pozostaje drewno klejone wielowarstwowo. Taka konstrukcja gwarantuje stabilność formy, okno staje się odporne na czynniki atmosferyczne.

Bardzo istotnym elementem okien do poddaszy są mechanizmy zamykające i zawiasy ciernie. Na ich powierzchniach ślizgowych zastosowano specjalne tworzywa sztuczne, co całkowicie eliminuje potrzebę smarowania. Renomowane firmy zapewniają, iż stosowane przez nich zawiasy wytrzymują, co najmniej 25 lat.

Podczas montażu okien dachowych należy zwrócić szczególną uwagę na połączenia narożne gdyż mają one decydujące znaczenie dla stabilności okna. Prawidłowe wbudowanie okien w powierzchnię dachu zapewniają kołnierze uszczelniające. Dobrej jakości kołnierze wykonane są z aluminium pokrytego lakierem o dużej twardości, zabezpieczającym przed zmianami koloru na skutek działania promieni ultrafioletowych.

Okna połaciowe szklone są zazwyczaj jednokomorowymi szybami zespolonymi. Inwestor ma, co najmniej trzy możliwości wyboru: szybę energo-

oszczędną, szybę wielofunkcyjną i mocną szybę antywłamaniową. Walory użytkowe okien podnoszą dodatkowe akcesoria, np. rolety, żaluzje i markizy.

Producenci sugerują, że wysokość montowania okien jest dowolna. Jednak ze względu na wygodę obsługi zaleca się montaż w odległości ok. 115-130 cm od podłogi do dolnej krawędzi okna. Aby uzyskać właściwe oświetlenie wnętrza powierzchnia okien powinna wynosić co najmniej 10 proc. powierzchni podłogi pokoju.

Na wysokość zamontowania okna ma też wpływ rodzaj pokrycia dachowego. Połaciówkę montuje nad całym szeregiem dachówek, których nie wolno skraćć pod oknem. Jeżeli na dachu jest blacha profilowana lub płyty faliste – trzeba je zamontować nad poziomą zakładką, a jeśli jest ona zbyt daleko trzeba zrobić dodatkową.

Okno połaciowe zawieszają się na krokwiach za pomocą czterech kątowników montażowych. Przed rozpoczęciem prac należy zdjąć odłaczyć ościeżnicę od skrzydła, obudować ją kątownikami i dopasować do otworu w dachu. Następnie wmontowujemy ją. Na samym końcu na połączeniu dachu i okna zakłada się kołnierz uszczelniający, są to krótkie i długie elementy boczne tzw. fartuchy ołowiane. Po przymocowaniu wszystkich elementów nierdzewnymi wkrętami trzeba uzupełnić brakujące elementy pokrycia dachu. Dopiero wtedy można założyć skrzydło okienne.

Pomiędzy materiałem pokryciowym, a oknem trzeba zachować kilkucentymetrowe odstępy z każdej strony. Dokładną wielkość odstępów określa zazwyczaj producent, ale ona również zależy od rodzaju pokrycia dachowego. Najmniejszy odstęp zostawiamy w przypadku zupełnie płaskiego pokrycia – największy dla dachówki.

BK
na podstawie materiałów Geupy
PSB